

Woroniz Jan X.

Lich penclav.

OGŁOSZENIE
WIELKIEGO JUBILEUSZU
W DYECEZYI KRAKOWSKIEY
1 8 2 6. ROKU

Edykt A. Mucioński



214561

JAN PAWEŁ
PAWEŁA
W O R O N I C Z

Z BOŻEY I STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI BISKUP KRAKOWSKI

*Całemu Duchowieństwu Świeckiemu i Zakonnemu, tudzież wszystkim
wiernym Chrystusowym Dyecezyi Naszey, Pozdrowienie i Pastér-
skie Błogosławieństwo.*

Jeżeli cenicie prawdziwie, najmiłsi Bracia, Imię i dostojność Chrześcianina; jeżeli smakuiecie w ninieyszym uczestnictwie, i z niego wypływaiącym przyszlém dziedzictwie Kościoła Chrystusowego; jeżeli zdolni iścieście szczerze pomyśleć nad pierwszą i nayistotnięszą zbawienia Waszego sprawą, o której każdy dzień i godzina ostatecznie stanowi: nie będzie Wam zapewne obojętną ta wiadomość, którą teraz urzędownie pocieszyć całą Naszą Dyecezyą, umocowani iesteśmy.

Naywyższy Kościoła Chrystusowego Rządca, ninieyszy Oyciec S. LEON XII Papież, Piotra S. i Władzy Mu od Zbawiciela Naszego powierzony prawy następca, dokonawszy w roku zeszłym, obyczaiem poprzedników Swoich Wielkiego Jubileuszu, w Rzymie, korzyści i Dobrodzięystwa Jego Duchowne rozciągnął na cały świat Chrześciański osobną Bullą, której wierne tłómaczenie, przy ninieyszey odezwie Naszey przyłączamy.

Otwierając On, szafunkowi swojemu powierzoną skarbnicę nieogarnionych wysług Odkupiciela Naszego JEZUSA Chrystusa, i SS. Sług Jego; wzywa wszystkich Prawowierców, iedną społeczność i rodzinę pod Chorągwią Krzyża na obu końcach świata składających, aby każdy zadłużony sprawiedliwości Bożej, z tego nieprzebranego źródła okupu Naszego tyle z Wiarą i ufnością czerpał, ile potrzeba na zgładzenie Odpustem zupełnym kar doczesnych, z korzenia grzechu wyległych, a pod których brzemieniem niedopiero stękamy.

Nie iest miéysce w téy krótkiéy Odezwie rozszerzać się nad celem, duchem, i pożytkami tego miłościwego lata, pięćdziesiątkiem lat oczekiwanego; które ieszcze w dziejach Starego Testamentu, przez doczesne dary powszechnéy zgody, radości i pokoiu, wyobrażało w odległych cieniach wyższe i szlachetniejsze dobra, któremi Nowy Zakon Zbawiciela Naszego sownie i wiecznie rodzaj ludzki obdarzyć miał.

Przypomną Wam to wszystko przepisane od Nas Jubileuszowe Nauki i Missye, podług możności na całą Dyecezyą rozciągnięte: teraz obowiązkiem Naszym iest, oznaczyć czas i porządek, tego wielkiego w Kościele Bożym Nabożeństwa, i razem warunki Bullą Oycy S. objęte, w krótkości namienić: do których niniéyszy powszechny Odpust iest przywiązany.

Otwieramy nayprzód ten Jubileusz w Kościele Naszym Katedralnym Krakowskim dnia 16. Września w Sobotę od Nieszporów przed Niedzielą XVIII. po Świątkach: w Kościele zaś Kollegialnym w Kielcach, Stołecznym Województwa, dnia 30. Września, w Sobotę przed Niedzielą XX. po Świątkach. Obchód ten w Mieście Krakowie trwać będzie dni 30. a w Kielcach dni 15. Inne zaś Miasta Obwodowe, *Miechów*, *Stobnica*, i w miéyscu *Olkusza Pilica*, równie iak znakomitsze po Dekanatach Kościoły odległe od Obwodowych, zaczynając także od dnia 30 Września, podług dogodności, i umówionéy przez JJ. XX. Dziekanów kolei, to Nabożeństwo Jubileuszowe, przynajmniej po

dni pięć, w okresie półrocza Bullą Papieżką oznaczonym, obchodzić będą. Waszcy to gorliwoci, i staropolskiéy Pobożności zostawiono, Znakomici Owczarni Moiey Dyecezanie, abyście w tém przedsięwzięciu mieyscowym Pastérzóm i Kłapłanóm Waszym, do rozszerzenia znajomości Boga Oyców Waszych szlachetnym przykładem i całą możnością dopomagali. Niech domownicy i podlegli Wasi uwierzą sercem téy prawdzie, że *nie ma tam dobra, gdzie nie ma wiadomości Boga*— niech się zastanowią nad tym wyrokiem Zbawiciela Naszego: *co może człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, skoro duszę swą zatraci*. Niech to Królestwo Duchowne JEZUSA Chrystusa, o którego przyście dziatki wasze przy kolebkach, Oyca w Niebiesiech błagaia, na nowo wzrośnie i rozkwitnie między nami; a zapewne ani siebie ani domów waszych w opływie Błogosławieństwa Bożego niepoznacie.

Przystępując teraz do wyjaśnienia warunków, które Oyciec S. do otrzymania tego Jubileuszowego Odpustu wyraźnie zastrzegli: ile one na pozór здаia się byдъ zwyczajne i innym odpustom wspólne; tyle ich ducha i obszerniéyszego zamiaru zgłębiać należy. Pierwszy z nich iest szczére poiednanie się z Bogiem przez Sakramentalną Spowiedź. O ileż ich w życiu waszém uczyniliście! Ale zastanówcie się w tajnikach uciszonego serca, czy w téy naprzykład godzinie, gotowi iestecie bezpiecznie stanąć przed niepomylnym Trybunałem Boga Sprawiedliwego, przed którym nietylko szereg każdodziennych czynów Waszych, ale iedno pomyślenie i słowo wymówione na szali Świętości przeważane będzie. Póyrzycie na te, ukryte może, w głębi sumienia smoki i gady, zgubą waszą ziewaiące, które w dorywczych i zwyczajnych Spowiedziach spokoyność waszą uspiły. Kiedyż się ich przełękniecie? kiedy z tych więzów i okowów piekielnych wywikłacie? W tym celu niniejszy Jubileusz, nie nakazuje w prawdzie, ale radzi i środki podaie do zabezpieczenia sumienia powszechną z całego życia spo-

wiedzią; w tym celu poprzedzają zasadowe Wiary naszey nauki, które duch Boży w niewymowney prostocie posłanników Swoich ogniem czucia i przelęknienia zapala: w tym celu zgromadzamy wam zewsząd doświadczeńszych sumienia powierników, zaspokoyców, poradców i razem obszernieyszą upoważnionych władzą rozgrzeszania was od wszystkich najeśnierzszych grzechów, które w innym czasie saméy Świętęy Stolicy Apostolskiéy do rozwiązania są zachowane. Odmówicież sobie trochę pracy i ochoty do przygotowania się do tego, może ostatniego w życiu waszém, odetchnienia? Czy was może mniemane zawstydyzenie i poniżenie od niego zatrzyma? Cóż lepiéy, czy przed nędznym człowiekiem całą nędzotę odkryć, aby ją w kilku słowach po bożemu zmazał, i pierwotną niewinności szatę przyodziął: czy łaďa dzień w grzechu zamarłszy, w obliczu Nieba i Ziemi takimi się pokazać, za iakich Nas cała wieczność wyświecać będzie.

Drugi warunek do dostąpienia Jubileuszowego Odpustu iest; przystąpienie do Kommunii S. połączone z odnowieniem Ducha i życia Chrześcijańskiego. Ale któż serce człowieka od Boga odwrócone, i śmiertelnym morem przeięte, razem odnowić i przetworzyć zdoła, ieśli nie ten Pan, który zapowiada— *kto pożywa ciała mego i piie krew moią: we mnie mieszka a ia w nim— ten żyć będzie i ia go wskrzeszę w dzień ostateczny.* Aby więc z gorętszém przygotowaniem i skupieniem Ducha to uczestnictwo tajemnic Świętych następowało: życzeniem iest Naszém, aby wierni przyieli Komunią Świętą w tych Kościołach, gdzie staey e nauki Jubileuszowe odprawiać się będą.

Trzeci warunek dostąpienia Jubileuszu iest; nawiedzanie przez piętnaście dni ciągłych lub przerywanych, czterech wyznaczonych od nas Kościołów. Obowiązek ten zastępuje teraz, owe pierwotnych Chrześcijan pielgrzymki do grobu SS. Apostołów Piotra i Pawła, którzy w dawnéy Stolicy Świata

na gruzach błędu i bałwochwalstwa pierwszy sztandar Zbawienia rodzaju ludzkiego zaszcypili.

Możeż bydz to lekkie utrudzenie ciała odpowiednem zadosc uczynieniem, za tyle niecných i przestępných czynów, z których każdy pokutą niezgładzony, podług wyroków religii, nieugaszonym pożarem iest zagrożony.

Korzystaymyż z czasu litości i miłosierdzia, składając przed ich Ołtarzem pokorę i skrucę, w odmówieniu pięć razy *modlitwy Pańskiej z pozdrowieniem Anielskiem*, i raz *składu wiary Apostolskiego*.

Pierwsza ta i codzienna Modlitwa Kościoła Ś. niech błaga o podwyższenie Kościoła Katolickiego, o zachowanie praw Jego Świętych, odwrócenie błędów i niedowiarstwa, poprawę obyczajów, o pokóy i zgodę między Panami Chrześcijańskimi, i razem oddalenie od Nas wszelkich nieszczęść, niepoprawnym ludom zapowiedzianých. Umiejący czytać, mogą prócz tego, przed każdym Ołtarzem, mającym napis *Ołtarz Jubileuszowy*, odmawiać osobne Modlitwy z dziełka, dla użytku wierných, na czas Jubileuszu wydanego.

Na ten koniec wyznaczylismy w Krakowie cztery następujące Kościoły; Kościół Nasz *Katedralny*: Kościół Parafialny *Panny Maryi*: Kościół *S. Piotra*: Kościół Akademicki *S. Anny*.

Co się tyczy innych w Dyecezyi Kościołów, będą przez mięyscowych Pastérzów urządzone Ołtarze, i stacye napisami oznaczone, do których dopełnienie tego warunku Jubileuszowego przywiązuemy.

Rozważając słowa Zbawiciela naszego— że gdzie dwóch albo trzech w Imie Jego iest zgromadzonych, tam się i On w posrodku nich znayduje: przekonani, że publiczne i okazałe wyznanie Wiary, i oddanie czci naywyższemu Panu, iest długiem i holdem Narodu, który iestestwa swojego od Religii nierozłącza: że przykłady Wyższych są zbudowaniem i prawidłem dla niższych: pragnieniem iest Naszém, aby wierni Dyecezyi

Naszey iednocząc serca i pobożne swe chęci, w liczniéyszym Zgromadzeniu, ten warunek odwiedzania Kościołów z połączeniem Modłów gorących uświęcili. W tym celu dla tych wszystkich, którzy obchody Kościołów odbywać będą *Processjonalnie*, liczbę tychże obchodów rozciągnioną na dni piętnaście, zamieniamy na dni trzy.

Równie mając wyrozumienie na osobiste każdego położenie, udzieloną Nam władzą pozwalamy, aby przybywający zdalszych okolic na Jubileusz do Krakowa i Kielc, skoro dla ważnych przeszkód nie mogą obecnymi byź tamże przez cały czas trwać mającego Nabożeństwa: rzeczony Stacye odbyź mogli w czasie missy.

Upoważniamy Spowiedników, aby dla ludzi starych, ubogich, iakoteż dla robót lub ważnych interessów nie mogących zwiedzać Kościołów przez piętnaście dni, zmniejszać mogli ich liczbę: a w przypadku zupełney niemożności dopełnienia tego warunku, wiakim zostają chorzy, kalecy i więźniowie, zobowiązać tylko do odmawiania przez piętnaście dni przepisanych Modlitw na miejscu w którym zostają, lub też zamienić warunek ten na inne pobożne uczynki.

Panny Zakonne iako też i świeckie biorące Edukacyą po Klasztorach wraz ze służebnicami, zamiast czterech Kościołów mogą nie schodząc z chóru Zakonnego, nawiedzić Ołtarz Wielki, i inne trzy Ołtarze będące na *Kurytarzu*, lub obrazy tamże zawieszzone, i przed niemi odmówić przepisane Modlitwy.

Macie tedy wierni w Chrystusie wyjaśnione warunki do dostąpienia zupełnego odpustu kar doczesnych, które po zgłędzeniu grzechów i odpuszczeniu kar wiecznych przez Sakrament pokuty świętęy, zostają do wypłacenia sprawiedliwości Boskiey.

I więc że to całe zkwitowanie kar pokutniczych, które pierwotne wieki Kościoła, tylą prawami opisały? Przestałże Bóg byź

bydź sprawiedliwym, dla tego, że Go więcéy obraziliśmy? Jest On nieodmienny: ale litość i miłosierdzie Jego, może już tylko do tych dni pozwolonego Nam teraz miłosciwego lata, jest przywiązana.

Niemniemaycie Bracia najmilsi, aby pożytek wynikający z odpuszczenia kar doczesnych, był iedynym celem ninieyszego Nabożeństwa. Na cóż by się przydała ta loyność Stolicy Apostolskiéy, gdybyśmy nadmiarem nieszczęść nie poprawiwszy życia, odpadź mieli w dawnych grzechów nałogi, nad któremi tak długo ciążyła kara wiecznego zatracenia. Czytacie w przyłączoney tu Bulli Oycy S. z iakim żarliwości zapaleń, podnosząc głos Apostolski ten powszechny Oyciec Chrześcijaństwa wzywa, prosi, napomina Was do pojednania się z Bogiem i uniknienia przyszłego gniewu Boskiego. Z iakim duchem wieszczym wskazuje mściwą rękę Boga, iesli na głos Jego, powolnych serc nieprzyniesiecie w ofierze. Tym to ożywieni Duchem my pojedynczy Pastérze, dzieląc wspólną z Nim troskliwość o dobro Kościoła, i bolejąc nad upadkiem czci Boskiéy: prosimy i zaklinamy Was przez miłość waszego zbawienia, przez naydroższą ofiarę krwi Zbawiciela, dla okupu dusz Waszych przelanej, abyście niebrali na próżno łaski Boskiéy i z niéy czynili godne owoce pokuty.

Jęknijmy z żalem na widok oswoionych występków, których wezbrany potok, porywając wszystko co Go otacza, silnym popędem nas samych unosi na przepaść! Wiara Święta, ten dar niebios i ciągły przedmiot troskliwości Oyców Waszych, godło ich sławy, i czynów nayznakomitszych, ostygłszy w sercach dała miejsce zgubnéy obojętności, która wyobrażenia błędu i prawdy razem zmieszawszy, żywioł prawego życia żalośnie domarza. Imię Pańskie, na które podług wyroków pisma Bożego, upadać ma wszelkie kolano, Niebieskie, Ziemskie, i piekielne: którego iedno wezwanie długo było świadectwem niezawodnéy prawdy i rekoymią pokoju:

dzisiaj tyłą przenievierstw i krzywoprzysięstwem zponiewierane, świętokradzkiey igraszki stało się przedmiotem. Święte i zaprzysiężone związki małżeńskie, znamienujące nierozłączną iedność Chrystusa z Kościołem, stawszy się podniętą nieposkromionéy żądzy, stały się źródłem publicznych zgorszeń, i tulu nieszczęść, żyjących i następnych Rodzin. Świątynie Pańskie, pobożnych przodków nakładem wzniesione, smutnie do upadku nachylone, niewidzą ich potomków w swym obrębie. Ubogi tylko Lud obległszy Ołtarze, wznosi do Boga zapracowane ręce: gdy inni nie swoją wielkością dumni, wzgardziwszy dawcą wszelkiego dobra, odbiegli Świętych Jego przybytków. Dni Święte czei Boskiey poświęcone, ten hołd poddaństwa Stwórcy należny, oddany iest nikczemnym zyskom i niewdzięcznéy pracy. Bezbożność, celem podkopania Religii w samych iey zasadach i skażenia obyczajów we wszystkich stanach, rozsiała pisma oznaczone piętnem bezwierstwa i zepsucia. Jakże mało iest takich, którzy przewidują zgubne ich skutki! z téy to trucizny piie napóy niebaczna młodzież, który krótkie pasmo iey życia w oczach nieczułych rodziców przecina.

Taki obraz dni naszych stawiać obok wzoru pierwszych Chrześciian, iak nieboleć nad taką różnicą! Szczęśliwe czasy! w których sama śmierć i wyszukane męki, niezdolały sprowadzić wiernych zdrogi cnoty. A my późne ich potomki, wyznawcy tegoż Boga i Zbawiciela, nigdyż do Niego nie wrócim? Długoż nowe na nas klęski wywoływać będziemy?

Przy tylu więc pomocach, przy tak pogodnéy porze, na którą próżno by kto czekał w dalszym ciągu życia, poznawszy smutnem doświadczeniem marność rzeczy, o któreście się ubiegali z ofiarą sumienia: wzniescie do Nieba łzami obciążone oczy: powróćcie do Boga, który sam ieden pocieszyć was może. Wyżsi nad ducha czasu, ożywcie stygnącą między wami Wiarę, i ją okażcie nie tylko w słowach, ale w uczynkach, dopełniając Boskie i ludzkie prawa. Kto cudzą własność

trzyma, niech ją powróci. Kto skrzywdził bliźniego złą radą, oszukaniem, podstępem, niech krzywdę nagrodzi. Kto namową, przykładem lub pismem kogo zgorszył, niech zgorszenie naprawi. Kto gniewem i zemstą do drugiego pała, niech się z nim dla miłości Chrystusa pojedna. Wierni Monarsze; posłuszni Kościołowi: pilni, sprawiedliwi, i przystępní w Urzędzie: stali w Małżeństwie: cudzego niechciwi: rzetelni w słowie, litośni dla biednych, uczynni dla wszystkich, wolni oł zemsty i obludy, odnówcie przykłady pierwszych Chrześcían, i pamiętnych przodków waszych, którzy tyle wieków w Błogosławieństwie Bożém opływali.

Kończymy tę Pastérską Odezwę Naszą, prosząc Was wierni w Chrystusie, abyście przed tron miłosierdzia Bożkiego zanosili razem gorące modły, za szczęśliwe rządzenie Kościołem Bożym Oycy S. LEONA XII. za błogie i najdłuższe panowanie Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA Naszego MIKOŁAJA I. za pomyślność kraju, za Nas nakoniec, którzy za każdego z was damy liczbę Bogu. Przy czém, wszystkim Błogosławieństwo Pastérskie udzielamy, i list ten po wszystkich Parafiach i Kościołach rozesłać, i odczytać Urzędóm naszym polecamy.

Dan w Warszawie dnia 20. Sierpnia 1826. Roku.

JAN PAWEŁ BISKUP



List Pastérski o Jubileuszu zaczynaiącym się w Dyecezyi Krakowskiéy dnia 16. Września w roku bieżącym.

POWSZECHNEGO JUBILEUSZU

w Rzymie Odbytego

ROKU PAŃSKIEGO 1825.

do

całego Świata Katolickiego

R O Z C I A G N I E N I E.



w WARSZAWIE

w Drukarni S. Krzyża 1826.

LEON BISKUP

SŁUGA SŁUG BOSKICH

Wszystkim Wiernym Chrystusowym mającym czytać List niniejszy zdrowie i Apostolskie Błogostawieństwo.

Unosił się duch nasz radością w Bogu Zbawicielu naszym, gdyśmy w roku zeszłym po długich i okropnych burzach, któremi miotany był Święty Kościół Chrystusa, pogodniejsze nakoniec i szczęśliwsze dni przez odgłos Apostolskiej trąby wam ogłaszali. Mogliśmy bowiem sobie i wam wszystkim powinszować tego szczęścia, iż zbliżył się rok łaskawości Pańskiej, rok wielkiego Jubileuszu, przez który ów nieprzebrany skarb zasług Zbawiciela naszego i Świętych jego naszemu szafunkowi z Boskiego miłosierdzia powierzony, a który nieprzyjaciel rodu ludzkiego sprawiedliwym Sądem Boga karzącego ludzkie grzechy, tak długo trzymał w zamknięciu, przez pokorną naszą posługę znowu miał być otworzonym. Dla tego wszystkim ogłaszając czas przyjemny i dni zbawienia, wszystkich wiernych Chrystusowych Oycowskim affektem zachęcaliśmy, aby Majestat Boski, występkami naszemi już oddawna zagniewany przez szczerą pokutę serca i poprawę obyczajów błagali i z ufnością garnęli się do tronu łaski w celu pozyskania miłosierdzia przy pomocy zbawiennéj, i przez odprawienie zwyczajem przodków świętej pielgrzymki do grobu Świętych Apo-

stołów odpuszczenia grzechów dostąpili. Teraz zaś iż spełnioną została z téj strony radość nasza, i że błogi rok Jubileuszu podług pragnienia serca naszego nietylko spokojnie i mile, lecz nawet z miłosierdzia Boskiego pobożnie i świątobliwie, i z wielkim, iak spodziewamy się, dusz pożytkiem, zaczęty i dokończonym został, z nową ducha naszego radością wam to ogłaszamy. Gdyż bramy święte dawnym obyczajem i z zwykłą obrzędów uroczystością częścią Sami, częścią przez Wielbnych Braci naszych S. K. R. Kardynałów otworzyliśmy i zamknęli. Bramę świętą w Bazylice Xiążęcia Apostołów na Watykanie z niezmierną serca naszego radością i przy wielkim i uroczystém ludu zebraniu w Wilią Narodzenia Pańskiego My sami otworzyliśmy, do otwarcia zaś bram innych Bazylik S. K. R. Kardynałów Posłów od boku naszego postanowiliśmy i wysłali: i podobnież, gdy po upłynionym roku zbliżyła się uroczystość Narodzenia Chrystusowego, tymże samym uroczystym obrządkiem, zamkniętymi zostały bramy i przez Nas i przez Kardynałów tegoż poselstwa zaszczytem odbienych, i szczęśliwemu rozpoczęciu skutek wybornie odpowiedział.

Niedostawało iednak tego do pociechy naszéy, żebyśmy podług dawnego zwyczaju do Bazylik Xiążęcia Apostołów, Świętego Jana na Lateranie i Świętéy Maryi większéy, czwartą Świętego Pawła na drodze Ostyeńskiej przyłączyć mogli, gdzieby dla pozyskania Odpustu Jubileuszowego równie iak i do innych trzech Bazylik wierni uczęszczać mogli. Lecz gdy świetna ta Rzymu ozdoba, starożytnéy pobożności i hojności pomnik zaszczytny, tylu wieków czią uświęcony, z niewypowiedzianą tak naszą iako i ludu Rzymskiego i całego oraz świata Katolickiego żalnością i smutkiem, przed dwoma prawie laty nagłym pożarem spłonął, My tymczasem wszystkiemi sposobami nieoprzestając nalegać do iego odbudowania, całości niemniej iak i pobożności Wiernych, Odpust Jubileuszowy pozyskać pragnących, zaradzić za rzecz potrzebną osądzili-

śmy. Dla tego więc w miejsce upadłego Nauczyciela Narodów Bazyliki, naznaczyliśmy dawną i poważną Bazylikę S. Maryi za Tybrem, nadawszy ię też same przywileja i łaski, które Bazylice S. Pawła były pozwolone, idąc w tém za przykładem błogosławnego Urbana Papieża VIII. Naszego poprzednika, który z powodu, iż w czasie ogłoszonego przezeń Jubileuszu, dla niezdrowego powietrza i z obawy zarazy morowej, do Bazyliki S. Pawła bez wystawienia się na niebezpieczeństwo Wierni udawać się nie mogli, tę samą S. Maryi za Tybrem w miejsce tamtéj naznaczył, aby tym sposobem utrzymaną została liczba czterech Bazylik przepisanych do osiągnięcia Odpustu Jubileuszowego. Co więc w naszej mocy było, troskliwie wypełniliśmy; skarby miłosierdzia Boskiego, mocą nam od Boga daną, dla wszystkich otworzyliśmy, i wszystkich Ojcowskiem sercem wezwaliśmy do czerpania wód z radością ze źródeł Zbawiciela, wód ożywiających, wód wytryskujących na żywot wieczny.

Lecz na cożby się to wszystko przydało, gdyby staraniom i pragnieniom naszym pobożna Wiernych chęć, i szczere własnego ich zbawienia pragnienie nieodpowiedziało? Lecz i z téj strony błogosławiony od nas niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkię pociechy, który pomimo oczekiwania wielu, raczył nas w tym roku pocieszyć, i który owieczkom swoim, dał usłyszyć głos najwyższego Pasterza Chrystusa, mówiącego do nich przez swego na Ziemi, acz niegodnego, Namiestnika. Lubo w prawdzie niewidzieliśmy owego niezliczonego z każdego Narodu, iaki jest pod słońcem, mnóstwa ludu, iakie niegdy na Jubileusz do Świętego miasta zbierało się, i którego widok cały świat w zadumienie wprowadzając, Poprzedników naszych wielce rozweselał, i niewypowiedzianą napełniał pociechą i radością; tego jednakże zmniejszenia liczby Wiernych w przybyciu do świętych progów, bynajmniej nie przypisujemy zmniejszonej w ich sercach wierze, lub ostygnięciu w gorącości prawdziwego nabo-

zeństwa, lecz raczéy przyznałemy to niedoli czasów; niedoli, która aż do tego stopnia doszła, iż nie bez słusznego pozoru, odbycie téy świętęy pielgrzymki zdawało się być niebezpieczném: lubo pomimo téy obawy, wszystko się szczęśliwie odbyło, bez doznania iakiegokolwiek bądź rodzaju nieszczęść. Bóg sam, iak zwykle w podobnych przypadkach bywa, w całym tym przeciągu czasu ie oddalał.

Że niezbywało na tém Opatrzności iego dobrodzieystwie, nikt o tém nie wątpi, kto oczy i uwagę swoię na tych zwróci, którzy do miasta świętego na Jubileusz przybyli. Był bowiem nieustanny i nie mały nawet pielgrzymów przez rok cały napływ; a iednakże ani w Mieście, ani w Kraiach przez które przechodzili, nie wszczęło się zamieszanie lub bunt iakowy, lecz przedziwna wszędzie radość, szczere ukontentowanie, i dobra wonia Chrystusa, wszędzie im towarzyszyły. A co do Miasta naszego, kiedyż w nim większy był pokóy, i bezpieczniejsza panowała cisza? Kiedyż nabożeństwa, pobożności, wiary, litości i wszystkich cnót blask piękniey w niem zaiśniał? Kiedyż ieszcze godniejszém się okazało imienia Matki całego Chrześcijańskiego świata, i imienia głowy nietylko dla powagi duchownego zarządu, lecz niemniéy i dla przykładu Wiary? Oh! iakże to piękne, iak godne oblicza Boga, Aniołów i ludzi między przychodniami i mieszkańcami iego w świętęy żarliwości przesadzanie się! Jleż to razy Sami własnemi oczyma widzieliśmy nayliczniejszy i mieszkańców i pielgrzymów tłumy, w duchu pokory i sercem skruszoném do świętych Przybytków gromadnie przybiegających, ażeby dusze swe przez Sakrament poiednania oczyściwszy, ożywiających Chrześcijańskiego ziednoczenia Tajemnic stali się uczestnikami; a tym czasem błagających Boskie miłosierdzie, oraz wzywających pomocy i opieki Przenaychwalebniejszëy Maryi Panny, Błogosławionego Poprzedziciela i Świętych Apostołów, zanoszących modły iednomyslnie o pokóy i pódwyższenie Kościoła Katolickiego, o zachowanie i zbawienie w Chrystusa wierzących,

o zgodę i pomyślność Chrześcijańskich Monarchów, nakoniec o upamiętanie się wszystkich błądzących, i o szczerę nawrócenie grzeszników! Jleż razy na własne uszy słyszeliśmy iak po nayznakomitszych ulicach Miasta, po pagórkach i drogach czułe pienia, pobożne modły i pochwały Boga wszędzie się rozlegały! Jleż razy nayczulęj Oycowskie nasze wnętrzości wzruszonemi zostały, gdyśmy widzieli liczne Wiernych trzody ścielące się u nóg naszych, składające cześć w niegodney naszey osobie Namiestnictwu Chrystusowemu, i przez te wyłane Synowskiego ku nam posłuszeństwa oznaki czczące samego Xiążęcia Apostołów, którego powaga w niegodnym nawet następcy nie ustaie.

Cóż powiemy o rozlicznych Chrześcijańskiego miłosierdzia usługach, wszelkiego rodzaju i narodu potrzebującym wyświadczonych? Co o gościnności dla przychodniów i pielgrzymów? Z iluż i z iakiemi uczynności dowodami, gdy do Miasta przybywali byli przyięci, iak starannie zasileni, z iaką ludzkością po utrudzeniu podróży ukontentowani? Mamyż wspomnieć i Wielebnych Braci naszych S. K. R. Kardynałów i innych Dworu naszego Urzędników ktorzy wszystkich, iak wypadalo, przykładem wyprzedzali? I innych niezliczonych oboięj płci, wszelkiego wieku i stanu ludzi, z których wielu niemnięj dostojenstwem i szlachetnością, iak i prawdziwą pobożnością znakomici, uniżając się przed wszystkiemi nawet i przed nayniższą klasą swych braci, dobrowolnie stali się Chrześcijańskię pokory wzorem i przykładem: między którymi dali się nawet widzieć Xiążęta Królewską krwią i panowaniem szaszczyceni, nad których dobrymi uczynkami w młodocianym wieku zdumiewając się Obywatele Rzymu i obcy, dotąd ieszcze nieprzystawiają wielbić Boga i Oyca swego który iest w Niebie? Jakiemiż wreszcie pochwałami uwieńczymy Wielebnych Kapłanów tak świeckich iak i Zakonnych gorliwość, pilność, i nieustanną pracę, a przez co mnostwu pokutuiących łatwy stał się przy-

stęp do źródła miłosierdzia, co bez wątpienia iedynym jest końcem i zamiarem zbawiennego zaprowadzenia Jubileuszu?

Lecz za to wszystko każdy mieć będzie chwałę u Boga: My zaś to wyliczając wyznać iesteśmy zniewoleni, iż żadnem słowy wyrażoną byż nie może owa wewnętrzna serca naszego radość, której słodycz, gdyśmy na to wszystko patrzyli, tylekroć razy żyj nam z oczu wycisłała.

Był więc rok ten prawdziwie rokiem zbawienia, nietylko dla mieszkańców tego Miasta, lecz i dla bardzo wielu, którzy po odbyty tu pobożney pielgrzymce, do domów swoich ztąd powróciwszy to, cośmy tu w krótkości namienili, świadectwem swoim obszernie będą mogli stwierdzić. Widzieli bowiem to nieraz, i zdumiewali się nad tém, iak wielka jest Chrześciańskiéy miłości dzielność do wzbudzenia w sercach osób zapatruiących się wiary, miłości Boga, szczeréy za swe grzechy pokuty i gorącego pragnienia doskonałości; tak jest, Chrześciańskiéy miłości, która w Katolickim tylko Kościele a nie gdzie indziéy znayduie się, a z której owoców osobliwie, poznać można, iak różna jest od fałszywéy miłości. I powróciwszy do swéy Ojczyzny nie tylko to opowiadać będą, ilu słabego ducha było umocnionych, ilu chorych do zdrowia przywróconych, ilu błędnych na drogę sprawiedliwości zwróconych; lecz i sami się okażą w duchu umysłu swego odnowionymi, pokóy i zgodę kochającymi, i niemniéy Panuiącym iak i Bogu wierzącymi, i tak wreszcie do niezmiennego i naywyższego dobra przez wiarę, nadzieię i miłość przywiązany, iż iawnie się okaże, że wszelki kwas nieprawości z serca wyrzucili, i nadto ieszcze naybogatszy skarb odpustu zdobyli.

Ten iednakże, lubo nayobfitszy, owoc Jubileuszu, nie jest iedynym i głównym, na który, w ogłoszeniu go, obróciliśmy oczy. Wypadało bowiem aby miłość która nas ożywia, rozciągnęła się do całego świata, i tak względem dobra pojedynczo każdego z Wiernych dotykającego, iak i względem powszechnego, zaradziła. Dla tego więc z szczodrobliwością Apo-

stoiską wyleliśmy się dla wszystkich w szczególności, ażeby wszyscy gwoili wspólnemu dobru święcie łącząc się z sobą iednomysłnem modłami, wyjednali u nayłaskawszego Boga, iżby Kościół Katolicki i Królestwo Syna swego światobliwością pomnożył i rozszerzeniem podwyższył, iżby świat od wszelkich błędów oczyścił i wszystek lud do uznania prawdy i na drogę zbawienia przywiódł, iżby między Chrześcijańskimi Monarchami umocnił ten pokóy i tę zgodę, których świat dać nie może, iżby nakoniec zbawił lud swój i dziedzictwu swemu błogosławił i do niebieskiéy ie Ojczyzny wiódł i doprowadził.

Ufni przeto w miłosierdziu Boskiém, i w powadze Błogosławionego Piotra i Pawła Apostołów iego, zwięzywania i rozwięzywania władzę naywyższą którą Inas acz niegodnych Pan nasz obdarzył, wszystkim w powszechności i w szczególności oboiéy płci wiernym Chrystusowym w iakiéykolwiek części świata będącym, a w związku i pod posłuszeństwem Stolicy Apostolskiéy zostaiącym, i tym nawet, którzy może w roku zeszłym do Rzymu udali się byli, i tam lub gdzieindziéy iakimkolwiek bądź sposobem tego od Nas pozwolonego Jubileuszu dostąpili, prawdziwie pokutuiącym, spowiadaiącym się i Komunią S. zasilonym, którzyby w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia ninieyszéy Bulli, w każdéy Dyecezyi maiącego bydz uczynioném, Kościół Katedralny lub większy, i trzy inne w iednymże Mieście lub miéyscu lub na przedmieściach będące od Biskupów albo od ich Namiestników, lub też od innych z ich rozkazu wyznaczone, raz przynajmniéy na dzień przez dni piętnaście, bądź ciągle po sobie idących, bądź z przerwą, czy to będą dni naturalne, czy Kościelne, to iest: od pierwszych Nieszporów iednego dnia, aż do zmierzchu dnia następnego odwiedzili, i tam o podwyższenie S. Matki Kościoła, o wykozerzenie kacerstw, o zgodę Monarchów Katolickich tudzież

o zbawienie ludu i pokóy, pobożne do Boga modły zanosili, aby nayspełniejszego tegoż roku Jubileuszowego grzechów swoich przebaczenia odpuszczenia i darowania, czyli odpustu na jeden raz dostąpili, tak iak gdyby cztery w Rzymie Bazyliki czyli Kościoły do dostąpienia tego Jubileuszu od Nas wyznaczone, w postanowione na to dni osobiście zwiedzili byli, i innych warunków do tego potrzebnych dopełnili, miłościwie w Panu pozwalamy i udzielamy.

Również żeglującym i będącym w podróży dostąpienia tegoż samego Odpustu pozwalamy, ieżeli po upłynionych już tych sześciu miesiącach do swych domów, lub gździeindziej na pewne stanowisko przybywszy, dopełnią wyżej wymienionych warunków, i odwiedzą tyleż razy Kościół Katedralny lub większy albo parafialny w tém mieyscu gdzie swoje zamieszkanie lub stanowisko mają.

Niemniej pozwalamy wspomnionym Biskupom ażeby Zakonnice, Oblatki i inne Panny, lub niewiasty, bądź za Kłauzurą zakonną, bądź winnych religijnych i pobożnych domach albo w Zgromadzeniach życie prowadzące, iakoteż Anachoretów i Pustelników, i inne iakiegokolwiek bądź stanu Swieckiego i Kościelnego zakonne lub nie zakonne osoby w więzieniu lub w niewoli zostające, albo iakową ciała słabością lub inną przeszkodą, dla której wspomnionych odwiedzeń wypełnić nie mogą, skrepowane, od tychże odwiedzeń iedynie, dzieci zaś, które nie były ieszcze do pierwszey Kommunii przypuszczone, nawet od Kommunii uwolnić, i tym wszystkim bądź to przez siebie samych, bądź też przez ich Zakonnych Przełożonych lub Starszych, albo przez roztropnych Spowiedników, inne pobożności miłosierdzia lub nabożeństwa uczynki w mieysce tych odwiedzeń, lub też co do dzieci w mieysce Kommunii Sakramentalnej, przepisać; a nawet Kapitułom, Zgromadzeniom

Swieckim i Zakonnym, Towarzystwom, Bractwom, Akademiiom, czyli Kollegiom iakimkolwiek bądź, Kościoły owe w processyi odwiedzającym, tychże odwiedzeń liczbę podług swego roztropnego zdania mogli zmniejszyć, mocą niniejszey Bulli pozwalamy i władzę nadaliśmy.

Nadto tymże Zakonnikom i ich Nowicyuszkom, ażeby sobie na ten koniec Spowiednika któregokolwiek do słuchania Zakonnic Spowiedzi, od Biskupa Dyecezyi w której ich Klastory znajdują się, approbowanego; innym zaś wszystkim oboiędzy płci Wiernym tak Swieckim iak i Duchownym, i iakiegokolwiek Zakonu Zgromadzenia i Instytutu, nawet szczególnego wymienienia potrzebującego pozwalamy, ażeby sobie na tenże koniec wybrać mogli któregokolwiek Kapłana za Spowiednika, bądź Świeckiego bądź Zakonnika, nawet innego Zakonu i reguły, również od Biskupów, w których Miałach, Dyecezyach i obwodach te Spowiedzi odbywać się mają, do słuchania Osób świeckich approbowanego; którzy to Spowiednicy w przeciągu wspomnionego półroczu, dostąpienia niniejszego Jubileuszu szczerze i usilnie pragnących, i tym umysłem żeby go osiągnęli, i żeby innych uczynków gwoli dostąpienia go potrzebnych dopełnili, do nich do Spowiedzi udających się, tą razą i w sądzie sumienia tylko, od klątwy, suspensy, i innych Kościelnych wyroków i kar, z mocy prawa lub z szczególnego wyroku z iakiéykolwiek bądź przyczyny włożonych, choćby samym Biskupom lub Nam czyli Stolicy Apostolskiej, nawet i w przypadkach komukolwiek, Papieżowi i Stolicy Apostolskiej w szczególnym sposobie rezerwowanych, i od tych, które inną razą w pozwoleniu iakkolwiek bądź obszernem nierozumiałyby się być pozwolonemi, również od wszystkich grzechów i występków iakkolwiek bądź ciężkich i wielkich, chociażby tymże Biskupom i Nam i Stolicy Apostolskiej były rezerwowane, naznaczwszy wprzód zbawienną po-

kutę, i do czego by jeszcze oprócz tego z prawa zobowiązać ich należało, rozgrzeszyć; i śluby iakiękolwiek, nawet przysięgą stwierdzone i Stolicy Apostolskiej rezerwowane (wyławszy ślub czystości, zakonności, i zobowiązania się, któreby od kogo trzeciego przyjęte były, czyli te gdzieby zachodziła szkoda trzeciego, i wyławszy także śluby penalne, które zachowawczemi od grzechu są nazywane, chyba by zamiana przyszła osądzoną była za takową, iż niemniej od popełnienia grzechu, iak i pierwsza ślubu materya, wstrzymywać będzie) na inne pobożne i zbawienne uczynki zamienić i penitentów tego rodzaju, święcenie wyższe mających, nawet zakonnych, od tajemnej niezdolności do sprawowania funkcji tychże stopni i do postąpienia na wyższe, iednakże tylko z powodu zgwałcenia cenzur zaciągniętych, wydyspensować ażeby mogli, tąż powagą i Apostolskiej łaskawości szczodrobliwością pozwalamy.

Niemyslimy zaś niniejszém, od innéy iakiéy nieregularności jawnéy lub tajemnéy, czyli od iakiéy wady lub plamy, i innéy niezdadności lub nieudolności iakimkolwiek sposobem zaciągnięty dyspensować, lub władzę nadać w rzeczonych przypadkach dyspensowania, uzdatnienia, i do pierwszego stanu przywrócenia, choćby to było tylko w sądzie sumienia; ani też uwłaczać Ustawie z potrzebnými objaśnieniami wydanej od szczęśliwéy pamięci Benedykta XIV. Poprzednika naszego zaczynającéy się — Sacramentum Pœnitentie pod datą 1. Czerwca Roku wcielenia Pańskiego 1741. a pierwszego iego Papieżstwa.

Ani też także iest naszym zamiarem, aby pozwolenie niniejsze sprzyjać miało tym, którzy od Nas i Stolicy Apostolskiej albo innego Biskupa lub Sędziego Kościelnego imiennie wyklętymi, zasuspendowanymi i interdyktem ukaranymi byli, lub za podległych innym wyrokom i karom duchownym uzna-

nymi i jawnie ogłoszonymi byli, chybaby w przeciągu wspomnianych sześciu Miesięcy zadosyć uczynili, i z stronami, gdzieby była potrzeba poiednali się.

Którzyby dla pozyskania niniejszego Jubileuszu przepisane uczynki rozpoczynawszy, śmiercią uprzedzeni, wyznaczoné odwiedzeń liczby wypełnić nie mogli, My pobożné i chętne ich woli łaskawie sprzyiając, chcemy aby przy szczeréj pokucie, Spowiedzi i Kommunij, wspomnianego odpustu i rozgrzeszenia stali się uczestnikami, iak gdyby w rzeczy samey owe Kościoły w dni przepisane odwiedzili byli. Którzyby po otrzymanych, w moc niniejszego rozporządzenia, rozgrzeszeniach od cenzur, albo zamianach ślubów lub też dyspensach pozyskanych, szczerze owo i prawdziwe, do tego potrzebne, pozyskania Jubileuszu przedsięwzięcie, a następnie i przepisane potrzebne do tego uczynki zmienili, lubo dla tego iuż samego, ledwoby ich można od grzechu wolnymi uważać; iednakże te rozgrzeszenia, zamiany i dyspensy w wspomnionéj dyspozycji przez nich otrzymane, za trwałe w mocy swoiéj uznaiemy i ogłaszamy.

Téy zaś rady i woli naszéy opisany układ przesyłamy szczególniéj wszystkim Patryarchom, Prymasom, Arcy-Biskupom, Biskupom, i innym nad Dyecezyami przełożonym, lub zwyczajną miéyscową w niedostatku Biskupa i takowych Przełożonych, jurysdykcyą wykonywającym, w łasce i iedności z Stolicą Apostolską zostawiającym; i wszystkich ich, przez imię Pana naszego i wszystkich Pastérzy Naczelnika Jezusa Chrystusa usilnie prosimy, aby pomniąc na opokę z którój są wyciętymi, ziednoczenie swe z Kościołem Rzymskim i związek w tém także starali się okazać.

Niech więc ludom swemu staraniu i opiece powierzonym, dobro tak wielkie ogłaszają, i nie zaniedbają w gorliwości Pa-

stérskiéy, zwrócić tychlże ludów uwagę na niewypowiedzianą Boga Opatrzność, iako téż i miłość iego ku nam nayłaskawszą, która w ustanowieniu Jubileuszu i w skutkach iego tak się iawnie okazuje. Wymówionym bydz nie może, a następnie niegodnym byłby grzesznik, aby mu Bóg miłosierdzia swego kiedyś użyczył, któryby tak wielkiéy i tak łatwéy sposobności do uzyskania przebaczenia winy, nie użył. Biskupów przeto jest obowiązkiem, dołożyć starania nayusilniéyszego, aby wszyscy Wierni Chrystusowi przez pokutę z Bogiem dawcą zbawienia poiednani, łaski Jubileuszu na korzyść i pożytek dusz swych użyli; a co stać się wcale nie może, ieżeli Wy Wielbni Bracia téy części Pastérskiego obowiązku, wielkim sercem i ochotnym umysłem wraz z Nami dopełnić nie chcielibyście. Ażebyście trzodę Boską wam powierzoną dobrze i pożytecznie paść byli zdolnymi, na sam przód odwiedźcie ją od zabójczych pastwisk, na które ją wszędzie i zdradliwie, na iéy zgubę naprowadzają; odkrycie zdradę tu i owdzie ukrytą i przeciw bezbożnemu tyłu błędów wezbraniu, oraz i przeciwko tyłu skażonych ludzi bezbożnym zdaniom, trzodę waszą świętymi i skutecznymi naukami obwaruycie. A ieżeli znajdą się, którzy zdrowéy nauki nie cierpią, i od słuchania uszy odwracają, ażeby ie nakłonili na bayki, Wy przecież nie upadajcie na waszym umysle, lecz pamiętni czyją piastujecie osobę, i czyja to sprawa Wam jest powierzona, strofujcie, proście, napominajcie z wszelką cierpliwością i nauką, a nieustawajcie aż Chrystus będzie w Was i przez Was wszędzie pował, i cześć odbierał. Ani liczba, ani chytróść lub wściekłość nieprzyjaciół, niech was nie trwoży; gdyż utarczkę mocną dał nam Pan, lecz dla tego, żebyśmy zwyciężyli i wiedzieli, że mądrość jest silniéyszą; owa zaiste mądrość Boska, która że poprzedzała kroki Chrześcijańskich Pastérzy, i wraz rękami i sercami ich władała, bramy piekielne nigdy ieszcze nie przemogły i przemodz nie mogą Kościoła Chrystusowego. Nayprzód

zaś, z wszelką pilnością i usilnością starajcie się o to, abyście z pośród trzody waszey wytepilli tyle bezbożnych, plugawych, i iadem zatrutych pisim. których zewsząd wylewem, iadowity nieprzyjaciel rodu ludzkiego świat napełnia, i dla których w czasach niniejszych płakać potrzeba z Prorokiem: *przekleństwo, i kradzież i kłamstwo wezbrały na ziemi, i krew ze krwią się zetknęła.*

Znaia to i oplakuia wszyscy dobrzy, że ta bezbożnych Książek zaraza, nietylko skażeniem iest obyczajów, lecz niemniéy wstrząsa fundamenta Wiary i dogmata naszey świętęy religij obala. Weźcie Wielebni Bracia iednym duchem i sercem, weźcie tarczę Wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste nayniegodziwszego (nieprzyaciela) pogasić; uchwycie za miecz ducha, którym iest słowo Boże i toczcie dobry bój. Jeżeli Bóg z nami, któż przeciw nam? Niepowątpiewaycie, że Naymilsi w Chrystusie Synowie Nasi, i wszyscy Monarchowie Katolicey, z pewnością będą za wami. Gdy bowiem wielu z nich o rozciągnięcie Jubileuszu do ich krajów i państw z pobożnością i pokorą Nas upraszało, bydź nie może, ażeby nie raczyli dla swych ludów przez waszą gorliwość Pasterską, starać się o to, a nawet i powagą swoją nie usiłowali poprzeć to, co do dostąpienia Jubileuszu iest nieuchronném. Szczera ich pobożność, zamikowanie i pragnienie tego co iest sprawiedliwém, a czém wszyscy przeietymi bydź powinni, przy naszym nawet milczeniu, zniewala ich do bronienia Kościoła, którego bydź Synami mają sobie za chlubę, od wszelkiego pokrzywdzenia, i do troskliwéy opieki nad wiérnymi którzy im są poddani z obowiązku dostojności i władzy wynikaiący, a osobliwie w tém co się tycze Wiary i ich dusz zbawienia; żadnemu z nich nie tajno co pismo mówi: *Niemasz władzy tylko od Boga.* I w inném mieyscu: *Przezemnie Królowie kroluią i Prawodawcy stanowią sprawiedliwość.*

Niemasz takiego któryby tego niewidział, a co doświad-

czenie nawet samo w tych ostatnich czasach nayiawniéy stwierdziło, że iednąż iest sprawa Kościoła i sprawa Monarchów: nie będzie bowiem oddaném Cesarzowi co iest Cesarskiego, ieżeli wprzód co się Bogu należy, Bogu wiernie oddaném nie będzie. Jednąż przeto Wielebni Bracia ich i was niech ożywia miłość religij, wspólnem o chwałę Boga, o całość wiary i obyczajów, oraz i uszczęśliwienie ludów niech będzie wasze troskliwe staranie; tym to tylko sposobem stać się może, iż i Królestwo Chrystusa i Monarchów trony, przez to nasze powszechnego Jubileuszu ogłoszenie, i pobożne iego we wszystkich świata katolickiego częściach obchodzenie, codzień bardziéy umacniać się, kwitnąć i podwyższać się będą.

Do Was w końcu wszystkich Katolickiego Kościoła Synów mowę naszą obracamy, i wszystkich usilnie upominamy i prosimy, iż gdy My w ślady Poprzedników naszych wstępując i pobożnym wszystkich Wiernych pragnieniom dogadzać do całego świata Katolickiego nayzupełniéjszy Jubileuszowy odpust rozciągamy, ażebyście wy z swéy strony tak wielkich łask Boga nieodbierali na próżno. Jeżeli kiedy, to teraz bez wątpienia naybardziéy potrzeba, naymilsze dzieci! wrócić do serca, czynić godne owoce pokuty, i uciekać od nadchodzącego gniewu. To mówię, to radzą nam nieszczęścia, które nas już od dawna nękaia, a które podobno cięższemi ieszcze nam grożą, ieżeli się nieupamiętamy i niepowrócimy do dobrego: gdyż ręka iego iest już wyciągniona. Słuchaycie więc tego wszystkie narody, bierzcie to na uwagę wszyscy, którzy mieszkacie na ziemi; w miéyscu Chrystusa bowiem poselstwo sprawuiemy i w miéyscu Chrystusa was napominamy; poiednaycie się z Bogiem, czyńcie pokutę, strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczéy odzieży, a wewnątrz są wilcy drapieżni; z ich owoców poznacie ich: naukami różnaitémi i obcými nieunoście się. Wielu was otoczyło fałszywych chry-

chrystusów i fałszywych proroków, którzy mając poniekąd pozor pobożności, mocy ię zapieraia się; którzy udawaiąc, że na same tylko nadużycia i zabobony powstaia, wszystkie religij podstawy do szcztu obalić usiłuia; którzy was do wolności i do zrzucenia iarzma Monarchów waszych wzywaią, mając sami na was, ieżeli ich niebacznie usłuchacie, włożyć iarżmo naycięższe, i więzy na wieki niezerwane. Ogrodźcie więc uszy wasze cierniem, a języków złośliwych nie słuchaycie. Wyrzućcie z rąk waszych wszystkie bezbożne i nieczyste Księgi; są one bowiem owym Kielichem złotym Babilonu, wszystkimi obrzydliwościami napełnionym, z którego nieostrożni iad śmiertelny piia. Nie leńcie się naśladować wiarę i przykład pierwszych Chrześcian, którzy ewangeliczną prawdę i naukę zbawienia poznawszy, Księgi błędne i zwodniczą naukę zawieraiące, ile ich znaleśdź mogli, na spalenie do Apostołów znosili. Ktoż się między Synami Katolickiego Kościoła znajdzie tak oplakany wiary i skażonych obyczajów, któryby dla dostąpienia łaski Jubileuszu, wzbraniał się poświęcić Bogu obrzydliwości Egiptyan? Wszystkich was przeto w Jezusie Chrystusie usilnie zaklinamy, abyście bogactwami dobroci, cierpliwości i nieskwapliwości Boskiej niepogardzali, lub nie wiedząc albo wiedząc tego nie chcąc, że łaskawość wiedzie was do pokuty, nieskarbili sobie gniewu na dzień zagniewania: lecz niechay każdy z was rozważy w obliczu Boga, wszystkie lata swoie w gorzkości swęy duszy, niech grzechy łzami obleie i obmyie, niech się błędów odrzecz, niech się nauczycielami błędu brzydzi i od nich ucieka, niech tak nareszcie nawróci się do Boga całęm swęm sercem, ażeby Bóg będąc prześląganym i do ludu swęgo wzajemnie się nawróciwszy, stał się mu litościwym, i w mięysce zasłużony kary, obdarzał go wielu dobrami w tēm życiu, mając go ieszcze większemi obdarzyć w przyszłym.

Chcemy również i stanowimy, aby Bulla ninieysza w każdym względzie swoją ważność i moc swoją miała, i wszędy

gdzie przez Biskupów ogłoszoną i do wykonania przywiedzioną będzie, zupełny swój skutek osiągnęła, i wszystkim Wier-
nym Chrystusowym własce i posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej
zostającym i w owych miejscach zamieszkałym, lub też później
do nich z podróży powracającym, nayobfitsze korzyści przyniosła;
a nie mają iéy bydz na przeszkodzie o nie pozwalaniu Opu-
stów, i inne od Stolicy Apostolskiej i Koncyliów jeneralnych,
prowincyalnych i dyecezalnych wydane ustawy, rozporządze-
nia, i jeneralne lub szczególne absolucyi czyli zwolnienia i
dyspens rezerwacye, ani też iakichkolwiek bądź Zakonów ze-
brzących lub militarych, Zgromadzeń i Instytutów nawet
przysięgą, potwierdzeniem Apostolskiém, bądź inną powagą
stwierdzone ustawy, prawa, praktyki, zwyczaje, przywileie,
indulta, i listy Apostolskie onymże pozwolone, osobliwie te,
w którychby zastrzeżoném było wyraźnie, iż tego Zakonu
Zgromadzenia lub Instytutu Osobom, zabronioném iest spo-
wiadanie się przed obcymi.

To wszystko, i cokolwiek byłoby przeciwnego chociażby
w tém do skutecznego odwołania, potrzebne było w rzeczy i
słowach szczególne, gatunkowe, i pojedyncze wymienienie,
lub inna wytworna przepisana forma, tego rodzaju wysłowie-
nie mając za zamknięte w téy bulli, formy owe poczytuiać
za dopełnione naydoskonalej, na ten raz, i iedynie w skutek
tego co było wyżey powiedzianém, nayzupełniéy umarzamy.

Chcemy zaś aby niniejszego listu kopiiom nawet druko-
wanym, ręką iakiego publicznego Notaryusza podpisanym, i
pieczęcią Osoby dostojnością Kościelną zaszczyconéy stwier-
dzonym, taż sama była od wszystkich dawana wiara, iak i ni-
niejszemu oryginałowi, gdyby im był okazany.

Niech się więc nikt nieważy pisma niniejszego rozcią-

gnienia Jubileuszu, napomnienia, zlecenia, pozwolenia, umorzenia, postanowienia i woli naszey naruszyć lub zuchwale mu przeciwie się; a ktoby śmiał się na to odważyć, niech wie, iż nie uniknie zagniewania Wszechmocnego Boga i Błogosławionych Jego Apostołów Piotra i Pawła.

Dan w Rzymie u Ś. Piotra Roku Wcielenia 1825. dnia 25.
Grudnia: a Papieztwa naszego Roku trzeciego.

B. Kardynał *Pro-Dataryusz*.

Za Kardynała Albaniego
F. Cappacini Zastępcą.

Widziano w Kuryi

D. Testa.

F. Lavizzarius.



Zarejestrowano w Sekretary-
acie Listów.

Z POSŁUCHANIA OYCA S.

Dnia 8. Stycznia 1826.

Gdy w wielu przez Akatolików i Niewiernych zamieszkałych krajach, niema wcale Kościołów, a w drugich niema ich tyle, ileby ich, podług świeżo od Oycy S. wydaney ustawy rozciągający Jubileusz do całego Świata Katolickiego, potrzeba było do obchodzenia dla Wiernych za obrębem miasta zostających, aby pozyskać mogli Odpust Jubileuszowy: gdy również przytrafić się może, iż dla wielu przyczyn przepisane Kościołów wizyty powtórzonemi bydz niemogą, i że od ogłoszenia téy ustawy przez Zwierzchność miejscową upłynąby mogło 6. miesięcy wprzód nimby wierni mieć mogli Missyonarza dla udzielenia im Sakramentów Pokuty i Komunii S. wielu Prawowiernych w takowych miejscach, z tak pożytecznego i zbawiennego dla nich skarbu łaski Jubileuszowey korzyści by nie odniosło, gdyby temu powaga Stolicy Apostolskiej nie zaradziła. To rozważywszy Oyciec S. LEON XII. z Bożey Opatrzności Papież, wedle łaskawości i mądrości swojej, udzielił władzy Patryarchóm, Arcybiskupom, Biskupom, Wikaryuszom Apostolskim, Prefektom i Przełożonym nad Missyami, którzy oni prostym Missyonarzom udzielić także mogą, przedłużenia gdzieby tego potrzeba wymagała, nawet do dwóch lat, czasu do pozyskania Odpustu Jubileuszowego, iako też i dyspensowania wspomnianych Wiernych od liczby Kościołów do wizytowania przepisanej, niemniéj także i od liczby wizyt naznaczonych, a nawet, gdyby tego było potrzeba, uczynków tego rodzaju naznaczonych całkowicie zamienienia na jakowy post, albo na odmówienie niektórych pobożnych modłów, zostawiając w całości włożony obowiązek, względem małych dzieci, którzy ieszcze u Komunii niebyli, uczynienia Spowiedzi, a względem dorosłych i Spowiedzi i Komunii, iako też względem wszystkich, modlenia się o podwyższenie S. Matki Kościoła, o nawrócenie kacerstw, o zgodę Katolickich Monarchów, i ludu Chrześcijańskiego zbawienie i pokój. Dan w Rzymie w Domu S. Kongregacyi de Propaganda fide, Dnia i Roku, iak wyżej.

(Podpisano) *Piotr Caprano* Arcybiskup Ikonieński S. Kongregacyi de Propaganda fide Sekretarz.



BIBLIOTEKA KÓRNICKA

214561